

ks. Jan Szczepaniak

Uniwersytet Papieski im. Jana Pawła II w Krakowie

Szkoły parafialne na Podolu ok. 1830 roku

Po włączeniu w wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej Obojga Narodów ziem ukraińskich do Rosji władze carskie widziały konieczność likwidacji polskiego szkolnictwa, również parafialnego, zarządzanego przez duchowieństwo katolickie. Przeszkodą w szybkim podjęciu działań była liberalna polityka prowadzona przez Pawła I i Aleksandra I oraz rola polskiej społeczności na zajętych terytoriach¹. Wydany w 1798 r. Regulament dla kościołów i klasztorów katolickich w Imperium Rosyjskim powtarzał postanowienia ukazu senatu z 1796 r. zezwalającego na wykorzystanie języka polskiego w szkolnictwie². Niezależnie od pragmatycznych decyzji dotyczących polskiego szkolnictwa władze carskie starały się na pozyskanych ziemiach budować sieć rosyjskich szkół przy prawosławnych parafiach³. Sytuacja szkolnictwa na Ziemiach Zabrzanych zmieniła się po wstąpieniu na tron Mikołaja I (1825) oraz upadku powstania listopadowego. Jednym zarządzeniem zlikwidowano wówczas całe polskie szkolnictwo. Rok wybuchu powstania listopadowego jest więc szczytowym

¹ Ю. Поліщук, *Боротьба царизму проти польського шкільництва у Правобережній Україні та заміна його на російську систему освіти (кінець XVIII – перша половина XIX століття)*, „Наукові Записки Інституту Політичних і Етнонаціональних Досліджень ім. І. Ф. Кураса НАН України” (2007) t. 33, s. 9.

² А. Ткачук, *Римо-католицькі парафіяльні школи в системі освіти на Правобережній Україні першої чверті XIX століття*, „Rocznik Lubelski” 42 (2016), s. 35. Więcej na temat tego regulaminu: А. Ткачук, *Суспільно-політичні умови освітньої діяльності РКЦ в період інтеграції Правобережжя до Російської імперії*, „Наукові записки [Національного університету «Острозька академія»]. Серія «Історичні науки »” 25 (2016), s. 44.

³ Ю. Поліщук, *Боротьба царизму проти польського шкільництва...*, dz. cyt., s. 14–15.

momentem w rozwoju polskiego szkolnictwa parafialnego, średniego i wyższego na Ziemiach Zabrzanych⁴.

Z powszechnych zasad oświatowych obowiązujących w Rosji oraz ustaw dotyczących Uniwersytetu Wileńskiego wynikało, że każda parafia lub dwie parafie mniejsze powinny prowadzić przynajmniej jedną szkołę elementarną. Nadzorować ją mieli w dobrach skarbowych pleban miejsca i jeden ze znaczniejszych mieszkańców, w dobrach obywatelskich – właściciel⁵.

W dotychczasowej literaturze dotyczącej szkolnictwa polskiego w zachodnich guberniach Rosji niewiele miejsca poświęcano Podolu. Badacze tego zagadnienia rzadko natrafiali bowiem w dokumentach Wileńskiego Okręgu Naukowego na sprawozdania dotyczące tego terenu. Braki uwidaczniają się szczególnie w dokumentacji dotyczącej funkcjonowania szkół parafialnych w przededniu powstania listopadowego. Trudno dociec, czy jest to związane z zaginięciem dokumentów, czy też z nieznanymi nam bliżej powodów sprawozdań takich nie sporządzano i nie wysyłano do Wilna. Być może było to związane z wakatem na stolicy biskupiej i w jakiejś mierze z widocznym w diecezji kamienieckiej dążeniem do samodzielności. Brak ten można uzupełnić, biorąc do ręki wizytacje parafii prowadzone w latach 1825–1831. Na ich podstawie spróbujemy dokonać opisu stanu polskiego szkolnictwa parafialnego na Podolu tuż przed jego likwidacją.

Szkolnictwo parafialne na Ziemiach Zabrzanych na początku XIX w.

Szkolnictwo parafialne na Ziemiach Zabrzanych traktowane było po macoszemu przez wszystkich: duchowieństwo, szlachtę i chłopów⁶. Niewiele dla jego rozwoju zrobili również urzędnicy szkolni i władze uniwersytetu Wileńskiego, formalnie zarządzające cały szkolnictwem w guberniach: żmudzkiej, wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, witebskiej, mohylewskiej, wołyńskiej, kijowskiej, podolskiej oraz w okręgu białostockim. Poza garstką fizjokratów i zapaleńców nikt nie troszczył się o rozwój szkolnictwa dla chłopów, mieszczan i uboższej

⁴ А. Ткачук, *Наступ російського царату на римо-католицьке шкільництво на Правобережній Україні в першій половині XIX ст.*, „Наукові записки [Національного університету «Острозька академія»]. Серія «Історичне релігієзнавство»” 8 (2013), s. 168–169.

⁵ М. Ambros, *Zarys statystyczny szkół wydziału wileńskiego*, „Ateneum Wileńskie” 14 (1939) z. 1, s. 159.

⁶ А. Ткачук, *Римо-католицькі парафіяльні школи...*, dz. cyt., s. 37.

szlachty. Przyczyny były rozmaite. Warstwy posiadające obawiały się, że oświecenie pospólstwa doprowadzi do buntu dotąd posłusznych pracowników. Zdaniem wielu wykształcenie mogło wywołać chęć poszukiwania lżejszego zajęcia niż praca na roli. Ludność wiejska nie była skłonna do posyłania dzieci do szkoły, nie dość, że kojarzonej z właścicielami, to jeszcze odciągającą dzieci od pracy. Przeor dominikanów w Szarawce tłumaczył wizytatorowi, że szkoły nie ma „już dla szczupłości mieszkańców, już więcej dla tego, że wszyscy mieszkańcy Szarawki, będąc poddanymi pańszczyznę robiącymi, dzieci swoje pracą uprawy roli zajmują i do szkoły nie oddają; szlachta zaś w parafii mieszkająca na czynszach, ale [z powodu] niemienia funduszów dzieci swoich nie przysyła”⁷. Zubożałe w większości duchowieństwo parafialne, widzące potrzebę kształcenia dzieci wszystkich stanów i chętnie deklarujące pomoc w zakładaniu i prowadzeniu szkół, nie zamierzało ze swoich dochodów łożyć na utrzymanie nauczyciela i budynku szkolnego, oczekując od kolatorów stworzenia funduszu szkolnego lub powiększenia istniejących, lecz ubogich fundacji. Zdarzali się plebani, którzy własnym sumptem utrzymywali nauczyciela i budynek szkolny. Na Podolu do takich wyjątków należał ks. Józef Tyczyński ze Strugi⁸ oraz gwardian franciszkanów w Wońkowcach o. Jan Kołopowski OFMConv⁹. Urzędnicy szkolni nie mieli dostatecznych instrumentów, które zmusiłyby biskupów i duchowieństwo parafialne oraz właścicieli dóbr do utrzymania szkół parafialnych. Nawet gorliwi w tym względzie rozbijali się o morze niemożliwości. Zdarzało się, że istniejące fundusze przeznaczano na pilniejsze, zdaniem duchownych, potrzeby parafialne lub zakonne. Przykładowo w Tywrowie przeor dominikanów wydawał sumy funduszowe przeznaczone na utrzymanie szkoły na remont kościoła i klasztoru¹⁰. Bywało, że niechęć w prowadzeniu szkoły maskowano nieznalezieniem odpowiedniego nauczyciela lub brakiem budynku¹¹. Najłatwiej więc było zostawić tworzenie i utrzymywanie szkół parafialnych trosce prywatnych właścicieli ziemskich¹².

⁷ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 21, k. 285v.

⁸ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 31, k. 418v.

⁹ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 30, k. 2v, 3v.

¹⁰ PAOCh f. 685, op. 2, sp. 4, k. 315–315v; PAOCh f. 685, op. 4, sp. 21, k. 365v.

¹¹ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 7, k. 71, 218–218v; PAOCh f. 685, op. 4, sp. 31, k. 340v, 345v.

¹² Takie same trudności w tworzeniu prawosławnych szkół parafialnych mieli rosyjscy urzędnicy oświatowi. Duchowieństwo kategorycznie odmawiało pomocy w ich zakładaniu. Często związane było to nie tylko z brakiem funduszy oraz niechęcią chłopów do posyłania dzieci do szkoły, ale również z niskim wykształceniem duchowieństwa. А. Ткачук, *Римо-католицькі парафіяльні школи...*, dz. cyt., s. 39.

Trudności w rozwoju szkolnictwa parafialnego uwidaczniały się już na poziomie prawodawstwa. Do wybuchu powstania listopadowego w wileńskim okręgu szkolnym powstały tylko dwa dokumenty, mające aprobatę rządu rosyjskiego, odnoszące się do organizacji nauczania na szczeblu podstawowym. W statucie szkół z 18 maja 1803 r. odnajdujemy dwie krótkie i ogólne wzmianki o tym rodzaju szkół. Autorzy statutu określili, że szkoły parafialne winny być zakładane „w takiej mierze, jak to możliwe, zgodnie z zasadami oświecenia publicznego” (par. 37) oraz że winno się w nich nauczać: czytania, pisania, katechizmu, rachunków i elementów rolnictwa bądź przemysłu (par. 40)¹³.

Drugi dokument w całości dotyczy szkolnictwa elementarnego. Jest nim statut szkół parafialnych podpisany i zatwierdzony 31 lipca 1807 r. przez petersburski Zarząd Główny Szkół. Określono w nim: cel tworzenia szkół parafialnych, dano spis przedmiotów nauczania, sposoby rekrutacji nauczycieli i wysokość ich wynagrodzenia oraz obowiązki fundatora. Podkreślono, że szkoła parafialna przeznaczona jest dla dzieci wszystkich stanów, zarówno chłopców, jak i dziewcząt, uczących się w odrębnych oddziałach. Szkoły parafialne miały się dzielić na szkoły jednoklasowe z jednym nauczycielem i dwuklasowe z dwoma nauczycielami. Z zasady szkoły wyżej zorganizowane miały powstawać w miastach, choć statut zachęcał do tworzenia takowych również na wsi. W obu typach szkół nauka miała trwać cztery lata i obejmować jednakowy program. Powszechne stosowanie owych regulacji okazało się niemożliwe ze względu na zmienne warunki i brak trwałości w instytucji szkolnictwa parafialnego oraz wspomnianą wyżej niechęć warstw oświeconych do kształcenia poddanych, a samych chłopów – do „pańskiej” nauki¹⁴.

Na terenie diecezji podolskiej działalność szkół parafialnych regulował statut szkolny ułożony z polecenia wikariusza kapitulnego diecezji kamienieckiej ks. Franciszka Borgiasza Mackiewicza i zatwierdzony 2 sierpnia 1811 r. W zasadzie zbierał on poprzednie ustalenia w sprawie szkolnictwa parafialnego podjęte przez duchowieństwo kamienieckie oraz przyjmował obowiązujące na dawnych ziemiach polskich zasady organizacji szkolnictwa. Warto jednak zauważyć, że podkreślał on podporządkowanie szkolnictwa parafialnego ordynariuszowi diecezji, który sprawował władzę nad oświatą parafialną przez

¹³ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 2: *Szkoły podstawowe i średnie*, Rzym–Lublin 1991, s. 370.

¹⁴ M. Ambros, *Zarys statystyczny szkół wydziału wileńskiego*, dz. cyt., s. 160; D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 371; W. Marczyński, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii podolskiej z rycinami i mappami*, t. 3, Wilno 1821, s. 70.

pośrednictwo dziekanów jako wizytatorów oraz plebanów – faktycznych fundatorów szkół. Nie wykluczało to zgody na kontrolę szkolnictwa prowadzoną przez państwowych urzędników oświatowych z Wilna lub Krzemieńca¹⁵.

Stan szkolnictwa parafialnego na Podolu do 1830 r.

Trudności w organizacji szkół i znalezieniu środków finansowych na godziwe zarobki dla nauczycieli oraz niewielki nadzór nad szkołami ze strony władz kościelnych i oświatowych prowadziły do braku stabilności w istnieniu i funkcjonowaniu szkolnictwa parafialnego. W niewielkiej liczbie parafii szkoły istniały nieprzerwanie od czasów Komisji Edukacji Narodowej. Przed zajęciem Podola przez Rosjan Jacek Chachaj doliczył się w województwie podolskim i braclawskim istnienia 17 szkół parafialnych¹⁶. Dane dotyczące liczby szkół i uczniów za lata 1803–1815 zebrał i opracował Michał Ambros, a okres od 1817 do 1827 r. uzupełnił Daniel Beauvois¹⁷. Według tych danych, pozyskanych z urzędowych raportów sporządzanych przez kuratorów Uniwersytetu Wileńskiego, w latach 1804–1815 na Podolu funkcjonowało od 16 do 26 szkół, w 1818, 1919 i 1820 r. – 43, w 1821 – 51, a w 1827 – 37. Ksiądz Wawrzyniec Marczyński w swojej pracy zamieścił statystykę szkół parafialnych przedstawioną 7 lipca 1821 r. w czasie sesji duchowieństwa¹⁸. W diecezji kamienieckiej było wówczas 45 szkół¹⁹. W dekanacie zińkowieckim funkcjonowało 6 szkół, w płoskirowskim – 7, latyczowskim – 5, lityńskim – 2, winnickim – 2, braclawskim – 2, bałckim – 8, jampolskim – 6, uszyckim – 7. W dekanacie mohylowskim nie istniała żadna szkoła²⁰.

¹⁵ М. Симашкевич, *Римское католичество и его иерархия в Подолии*, Каменец–Подольск 1872, s. 417–418.

¹⁶ J. Chachaj, *Łacińskie szkoły parafialne na terenie metropolii lwowskiej w epoce nowożytnej*, Lublin 2005, s. 41–47, 131–134, 203.

¹⁷ M. Ambros, *Zarys statystyczny szkół wydziału wileńskiego*, dz. cyt., s. 208–215; D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 376.

¹⁸ W. Marczyński, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii...*, dz. cyt., t. 2, s. 72. Sprawozdanie z 1821 r., opublikowane przez ks. Marczyńskiego, nie obejmowało danych z pow. bałckiego. Danych tych nie można uzupełnić informacjami z innych źródeł z powodu ich braku.

¹⁹ Ksiądz Marczyński nie uwzględnił jednej szkoły w dek. latyczowskim.

²⁰ Szkoły winny być w Kopajgrodzie, Łuczyńcach i Mohylowie. W dwóch pierwszych miejscowościach nie istniały z powodu braku odpowiedniego budynku, a w trzeciej ze względu na brak nauczyciela.

Wyraźnemu upośledzeniu ziem guberni południowych pod względem szkolnictwa elementarnego próbowali przeciwdziałać działacze oświatowi. W 1803 r. Tadeusz Czacki, w porozumieniu z władzami kościelnymi, uzyskał od wolnego zgromadzenia duchowieństwa zakonnego przyrzeczenie erygowania nowych szkół²¹. Na Podolu dominikanie zobowiązali się do utrzymania trzech szkół, a bernardyni – dwóch. Na ten cel każda wspólnota zakonna zobowiązała się przeznaczyć 1/8 dochodu, jeśli przekraczał on kwotę 700 złp²². W diecezji kamienieckiej do podobnego zobowiązania ze strony duchowieństwa diecezjalnego doszło w 1804 r. Plebani zdecydowali się przeznaczyć 1/10 dochodów, tj. 10 groszy, jeśli półroczny dochód parafii przekroczy 500 złp, na zakładanie szkół i utrzymanie ogrodów do nauki uprawy roli. Ustalono również wówczas listę parafii diecezjalnych i zakonnych, w których powinna być szkoła. Mimo że postanowienia te ponawiano w następnych latach, zobowiązania podjęte przez przełożonych zakonnych oraz plebanów dotyczące powstania nowych szkół zostały na papierze²³. Zdołano jedynie utworzyć fundusz szkolny z datków składanych przez plebanów nieutrzymujących własnej szkoły. Ofiara dziesiątego grosza przynosiła w skali roku 12 500 złp. Większość z tej sumy przeznaczono na pensje nauczycielskie, które wynosiły 300 złp²⁴.

Z reguły w szkołach parafialnych uczyło się niewielu uczniów. Ze wspomnianych sprawozdań opublikowanych przez Michała Ambrosa wynika, że w 1804 r. w 17 istniejących szkołach uczyło się zaledwie 221 dzieci, najwięcej w Duna-jowicach (30 uczniów), Płoskirowie (28 uczniów) i Satanowie (27 uczniów); w 1808 r. w 24 szkołach było 433 osoby, najwięcej w Satanowie (40 uczniów), Czerniejowcach (38 uczniów) i Latyczowie (37 uczniów); w 1815 r. w 23 szkołach – 411 dzieci, najwięcej u dominikanów w Tulczynie (51 uczniów) i Latyczowie (32 dzieci) oraz Czerniejowcach (30 uczniów)²⁵. Ze sprawozdania o stanie szkolnictwa średniego i parafialnego w 1821 r., opublikowanego przez ks. Marczyńskiego, wynika, że w 45 szkołach parafialnych uczyło się wówczas

²¹ А. Боднар, *Конфесійні і станові особливості функціонування закладів освіти подільської губернії наприкінці ХVІІІ – в першій половині ХІХ ст.*, „Fundamental and Applied Researches in Practice of Leading Scientific Schools” 1 (2014) z. 1, s. 145.

²² D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 381.

²³ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 381–382; W. Marczyński, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii...*, dz. cyt., t. 2, s. 67–69.

²⁴ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 73; А. Ткачук, *Римо-католицькі парафіяльні школи...*, dz. cyt., s. 38.

²⁵ М. Ambros, *Zarys statystyczny szkół wydziału wileńskiego*, dz. cyt., s. 208–215.

753 uczniów²⁶. Należy jednak pamiętać, że liczby uczniów podawane w sprawozdaniach znaczą jedynie, że uczniowie widniejący w spisach w danym roku pojawiali się w szkole, niekoniecznie regularnie uczęszczając na zajęcia. Sezonowość korzystania z zajęć szkolnym była nie wyjątkiem, a regułą²⁷.

Źródłem dotychczas niewykorzystywanym w opisie stanu polskiego szkolnictwa parafialnego przed jego całkowitym zniszczeniem są protokoły wizytacyjne. Znajdujemy w nich podstawowe informacje o szkole i nauczycielach oraz uczniach. W większości przypadków wizytujący umieścili w protokołach listy dzieci, zaznaczając ich wiek oraz stan pochodzenia. Poniższa tabela pokazuje liczbę szkół oraz uczniów w poszczególnych dekanatach ok. 1830 r. na podstawie protokołów wizytacyjnych. Porównując dane znajdujące się w wizytacjach z informacjami opublikowanymi przez ks. Marczyńskiego dla 1821 r., będziemy mogli stwierdzić, czy w efekcie starań władz oświatowych i kościelnych na Podolu nastąpiły znaczące zmiany stanu szkolnictwa elementarnego.

Podsumowując dane ze sprawozdań wizytacyjnych, doliczyliśmy się w diecezji kamienieckiej w przededniu powstania listopadowego 48 szkół. Najwięcej szkół było w dekanatach: latyczowskim (4 szkoły na 6 parafii), zińkowieckim (8 szkół na 11 parafii), bałckim (7 szkół na 10 parafii) oraz jampolskim (5 szkół na 8 parafii). Najgorzej sytuacja przedstawiała się w dekanatach: mohylewskim (1 szkoła na 9 parafii), uszyckim (5 szkół na 14 parafii) oraz lityńskim i winnickim (w obu dekanatach 3 szkoły na 8 parafii).

Wizytatorzy nie zawsze podawali dokładną liczbę uczniów. Zsumowując podane wielkości oraz dodając pięciu uczniów, gdy wizytator pisał, że uczyło się kilku (mało) uczniów, otrzymaliśmy orientacyjną liczbę uczniów. Przed wybuchem powstania listopadowego w diecezji kamienieckiej do szkół parafialnych uczęszczało ok. 839 dzieci. Najwięcej uczniów uczęszczało do szkół w dekanatach płoskirowskim (ok. 148 w 7 szkołach) i zińkowieckim (ok. 125 w 8 szkołach). Najmniej w dekanatach lityńskim (23 uczniów w 3 szkołach) i mohylewskim (27 uczniów w 1 szkole).

²⁶ W. Marczyński, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii...*, dz. cyt., t. 2, s. 73. Badacze ukraińscy podają, że na Podolu były wówczas 24 szkoły parafialne, w których uczyło się 940 dzieci. О. П. Крижанівський, С. М. Плохій, *Історія церкви та релігійної думки в Україні*, т. 3: *Кінець XVI – середина XIX століття*, Київ 1994, s. 223.

²⁷ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 400–403.

Szkoły parafialne w diecezji kamienieckiej w 1821 i ok. 1830 r.

Dekanat (parafie)	Szkoła w parafii	Uczniowie 1821	Uczniowie ok. 1830
Kamieniec Podolski.	Kamieniec Podolski (dominikanki)		7
	Czarnokozińce	30	12
	Gródek		30
	Gródek (szarytki)	30	25
I. Zińkowce (11 parafii)	Kupin (karmelici)	20	kilku
	Orynin	15	4
	Smotrycz (dominikanie)	6	2
	Zbrzyż (kapucyni)	9	40
Razem		110	ok. 125
	Czarny Ostrów	20	19
	Felsztyn	17	17
	Jarmolińce (bernardyni)	32	29
II. Płoskirów (12 parafii)	Mikołajów	18	26
	Płoskirów	80	mało
	Satanów	40	34
	Tarnoruda	20	18
Razem		227	ok. 148
	Derażnia	18	18
	Latyczów (dominikanie)	28	21
III. Latyczów (6 parafii)	Michałpol	27	9
	Nowosiółka	26	
	Zińków	40	25
Razem		139	73
	Chmielnik	18	60
IV. Lityń (8 parafii)	Lityń	13	26
	Stara Sieniawa		23
Razem		31	109
	Brahiłów (trynitarze)		kilku
V. Winnica (8 parafii)	Janów (bernardyni)	14	20
	Pików	18	20
Razem		32	ok. 45

Dekanat (parafie)	Szkoła w parafii	Uczniowie 1821	Uczniowie ok. 1830
VI. Braclaw (8 parafii)	Braclaw		kilku
	Granów		18
	Ładożyn	15	17
	Tulczyn (dominikanie)	34	34
Razem		49	ok. 74
VII. Bałta ^a (10 parafii)	Bałta		16
	Czczelnik		26
	Hołowaniewskie		13
	Miastkówka		3
	Obodówka		20
	Raszków		13
	Sawrań		6
Razem			97
VIII. Jampol ^b (8 parafii)	Czerniejowce		14
	Dzygówka	28	12
	Jampol	21	10
	Kraśne	9	6
	Murafa (dominikanie)		13
Razem		58	55
IX. Mohylów ^c (9 parafii)	Szarogród	26	27
Razem		26	27
X. Uszyca ^d (14 parafii)	Dunajowce	29	31
	Sokulec	17	
	Sołobkowce	15	
	Stara Uszyca	10	12
	Struga Wielka		16
	Wierzbowicz		17
	Wońkowce	10	10
Razem		81	86
Razem w diecezji		753	ok. 839

^a W zestawieniu liczby uczniów szkół parafialnych w gub. podolskiej sporządzonym i opublikowanym w 1821 r. przez ks. Marczyńskiego brakuje danych z dekanatu bałckiego, choć w tymże powiecie było wówczas osiem szkół. Ze względu na brak protokołów wizytacyjnych sprzed 1825 r. informacji tych nie można uzupełnić.

^b Książd Marczyński napisał, że w dekanacie jumpolskim było sześć szkół, ale tylko dla trzech z nich podał liczbę uczniów. Ze względu na brak protokołów wizytacyjnych sprzed 1825 r. informacji tych nie można uzupełnić.

^c Książd Marczyński pisał, że w dekanacie mohylowskim w 1821 r. nie było żadnej szkoły. W innym miejscu swojej pracy napisał jednak, że w szkole szarogrodzkiej uczyło się 26 uczniów.

^d Książd Marczyński poinformował, że w dekanacie uszyckim w 1821 r. było siedem szkół, ale liczbę uczniów podał tylko dla pięciu z nich.

Źródło: PAOCh f. 685, op. 2, sp. 4, k. 56, 260–260v, 282v–283, 315–315v, 318; PAOCh f. 685, op. 4, sp. 7, k. 71, 161, 253; PAOCh f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v, 365v, 404v; PAOCh f. 685, op. 4, sp. 30, k. 2v, 3v, 56v, 66v–67, 71v, 80v, 86v, 92v; PAOCh f. 685, op. 4, sp. 31, k. 6v, 20v, 23v, 40v, 57, 63, 88, 96v, 110, 126v, 158v, 160–161, 181, 206v, 227, 246, 252, 259, 274, 279v, 282, 288v, 293, 299v, 365v–366, 380, 418v, 437v, 446v; W. Marczyński, *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii podolskiej z rycinami i mappami*, t. 2, Wilno 1821, s. 74–75.

Szkoły parafialne z reguły były niewielkie. W 13 szkołach liczba uczniów nie przekraczała 10 osób (27,1% szkół), w 19 szkołach naukę pobierało do 11 do 20 osób (39,6% szkół), w 11 szkołach zapisanych było od 21 do 30 osób (22,9%). Zaledwie w pięciu parafiach były szkoły, gdzie uczyło się więcej niż 30 dzieci (10,4% szkół): w Chmielniku (60 uczniów), Zbrzyżu (40 uczniów), Satanowie (34 uczniów), Tulczynie (34 uczniów) i Dunajowcach (31 uczniów). Aż w 65,7% szkół elementarnych w ławach szkolnych zasiadało do 20 uczniów. Z tego też powodu prawie wszystkie szkoły były nisko zorganizowane, czyli posiadały tylko jedną klasę, początkującą. W wizytacjach z lat 1825–1830 tylko w dwóch przypadkach zaznaczono, że szkoła posiadała dwie klasy: początkującą i postępującą. Tak było w Sawranii w 1825 r. (w klasie pierwszej – 13 uczniów, w klasie drugiej – 8 uczniów)²⁸ i Tulczynie w 1829 r. (w klasie pierwszej – 19 uczniów, w klasie drugiej – 15 uczniów)²⁹.

W porównaniu z danymi z 1821 r. liczba szkół wzrosła zaledwie o trzy, a liczba uczniów o ok. 80. Dane te całkowicie potwierdzają wnioski dotychczasowych badaczy, iż starania władz kościelnych i oświatowych podejmowane od 1807 r., mające doprowadzić do rozbudowy sieci szkolnictwa elementarnego, nie przynosiły większych rezultatów.

²⁸ PAOCh f. 685, op. 2, sp. 2, k. 245v.

²⁹ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v.

W przypadku 27 szkół wizytatorzy zanotowali, gdzie odbywały się lekcje. W 10 szkołach prowadzonych przez zakony zajęcia miały miejsce w zabudowaniach klasztornych (w celach lub w oficynach). Tak było w: Brahiłowie³⁰, Gródku³¹, Janowie³², Jarmolińcach³³, Kamieńcu Podolskiem – w klasztorze Dominikanek³⁴, Kupinie³⁵, Latyczowie³⁶, Smotryczu³⁷, Tulczynie³⁸ i Zbrzyżu³⁹. W dziewięciu parafiach dla szkół wybudowano osobne budynki. Najbardziej okazały budynek szkolny postawiono w Dunajowicach – dwupiętrowy, murowany⁴⁰. W Czarnokozińcach zajęcia szkolne odbywały się również w budynku murowanym⁴¹. W pozostałych parafiach do użytku szkolnego kolatorzy wzniesli drewniane budynki, kryte gontem lub słomą. Taką szkołą mogli się poszczycić parafianie w: Lityniu⁴², Michałpolu⁴³, Oryninie⁴⁴, Satanowie⁴⁵, Tarnorudzie⁴⁶, Wierzbowcu⁴⁷ i Wońkowcach⁴⁸. W Czarnym Ostrowie⁴⁹, Gródku⁵⁰ i Zińkwie⁵¹ lekcji udzielano w wikarówce, w Felsztynie⁵², Jampolu⁵³ i Mikołajowie⁵⁴ –

³⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 71v.

³¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 23v.

³² PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 80v.

³³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 86v.

³⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 225v.

³⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 92v.

³⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 282v–283.

³⁷ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 260–260v.

³⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v.

³⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 66v–67.

⁴⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 379v–380.

⁴¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 6v.

⁴² PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 187v.

⁴³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 126v.

⁴⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 38v.

⁴⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 96v.

⁴⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 110.

⁴⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 446v.

⁴⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 2v, 3v.

⁴⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 57.

⁵⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 20v.

⁵¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 158v.

⁵² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 63.

⁵³ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 387.

⁵⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 80.

w organistówce, a w Derażni⁵⁵, Murafie⁵⁶ i Płoskirowie⁵⁷ – w zabudowaniach szpitalnych.

Uczniowie w szkołach parafialnych na Podolu – liczba, pochodzenie, wyznanie i wiek (ok. 1830 r.)

Daniel Beauvois, badając przede wszystkim szkolnictwo parafialne w guberniach litewskich i białoruskich, twierdził, że na początku XIX w. szkoła parafialna była „w zasadzie, ale nie wyłącznie, szkołą chłopską”. Jego zdaniem tam, gdzie szkoła powstała w oparciu o dawne fundacje, przejęte przez duchowieństwo, przewaga młodzieży chłopskiej nad szlachecką nie zawsze była duża. Jeśli w szkole parafialnej naukę pobierały dzieci pochodzenia szlacheckiego, to wywodziły się one z najuboższej szlachty, często nieposiadającej w domu książek, zwykle niemające czasu na zdobywanie nawet podstawowej wiedzy⁵⁸.

W protokołach wizytacyjnych diecezji kamienieckiej nie znajdujemy potwierdzenia, że szkoła parafialna na Podolu była szkołą chłopską. Taką była w guberniach północnych, ale nie południowych. Nie jest również prawdą, że tylko w szkołach istniejących od czasów staropolskich, funkcjonujących w oparciu o fundacje szkolne ustanowione przez właścicieli dóbr, mogła być przewaga dzieci szlacheckich nad dziećmi chłopskimi. Tak było również w szkołach powstałych na podstawie umowy pomiędzy duchowieństwem diecezji kamienieckiej a Komisją Sądową Edukacyjną. Z zapisanych w wizytacjach spisów uczniów jednoznacznie wynika, że w latach 20. XIX w. na Podolu ławy szkolne przede wszystkim zapełniały dzieci szlacheckie. Mieszczanie prawie nie posyłał swoich synów i córek do szkół, nawet jeśli placówki znajdowały się w zamieszkałych przez nich miastach i miasteczkach (z wyjątkiem Gródka, Satanowa i Płoskirowa), a chłopci decydowali się na wysłanie swoich latorośli do szkoły w pojedynczych przypadkach. Potwierdza to choćby garść przykładów podana niżej.

W Bałcie jesienią 1825 r. do szkoły uczęszczało 23 dzieci, 17 ze stanu szlacheckiego, a 6 z mieszczańskiego⁵⁹. W tymże roku do szkoły w Chmielniku

⁵⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 119v.

⁵⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 51v.

⁵⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 88.

⁵⁸ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 403–404.

⁵⁹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 242v.

zapisanych było 32 uczniów, wszyscy pochodzenia szlacheckiego⁶⁰. W Czarno-kozińcach w 1825 r. w szkole parafialnej nauki pobierało 5 uczniów, 4 z rodzin szlacheckich, 1 z chłopskiej⁶¹. W kolejnym roku szkolnym uczyło się w tejże parafii 12 dzieci, 10 wywodziło się ze szlachty, 2 z chłopów⁶². W szkole gródeckiej w 1825 r. uczyło się 18 uczniów, 9 stanu szlacheckiego, 6 mieszczańskiego i 3 chłopskiego⁶³. Rok później nauki pobierało w niej 24 dzieci, 9 z rodzin szlacheckich, a 15 z chłopskich⁶⁴. W 1825 r. w szkole istniejącej przy parafii w Hołowaniewskim nauki pobierało 20 uczniów, wszystkie wywodziły się z rodzin szlacheckich⁶⁵. W Latyczowie, w dwuklasowej szkole prowadzonej przez dominikanów, w 1824 r. uczyło się 22 uczniów, z których do stanu szlacheckiego (urodzeni) należało 16, z rodzin mieszczańskich (sławetni) oraz z chłopskich (pracowici) wywodziło się po 3⁶⁶. Cztery lata później w tejże szkole „nauki traktowało” 21 uczniów, 19 ze stanu szlacheckiego i 2 mieszczan⁶⁷. W Murafie w szkole działającej przy klasztorze Dominikanów w 1825 r. uczyło się 36 uczniów, 32 wywodziło się z rodzin szlacheckich (urodzeni), a 4 z mieszczańskich (sławetni)⁶⁸. W Płoskirowie do szkoły parafialnej w 1825 r. uczęszczało 15 uczniów, 7 z rodzin mieszczańskich, po 4 ze szlacheckich i chłopskich⁶⁹. W tym samym roku do szkoły w Satanowie zapisano 24 uczniów, 13 z rodzin mieszczańskich, 10 ze szlacheckich, 1 z chłopskiej⁷⁰. W szkółce parafialnej w posiadłości Wacława Rzewuskiego w Sawraniu uczyło się w 1825 r. 21 dzieci, 20 stanu szlacheckiego, 1 mieszczańskiego⁷¹. W Smotryczu, w szkole utrzymywanej przez dominikanów, w 1824 r. uczyło się 8 dzieci, wszystkie stanu szlacheckiego⁷². W tejże szkole w 1826 r. uczyło się 7 uczniów, 6 z rodzin szlacheckich, 1 z mieszczan (neofita)⁷³. Tamże w 1828 r. nauki pobierało 5 uczniów, 4 z nich

⁶⁰ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 177v.

⁶¹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 113.

⁶² PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 33–33v.

⁶³ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 117.

⁶⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 37v.

⁶⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 251v.

⁶⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 108v.

⁶⁷ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 282v–283.

⁶⁸ PAOch f. 865, op. 2, sp. 2, k. 51v–52.

⁶⁹ PAOch f. 865, op. 2, sp. 2, k. 150.

⁷⁰ PAOch f. 865, op. 2, sp. 2, k. 152v.

⁷¹ PAOch f. 865, op. 2, sp. 2, k. 145v.

⁷² PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, 209.

⁷³ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 55.

pochodziło z rodzin szlacheckich, 1 wywodził się z mieszczan⁷⁴. W szkole prowadzonej przez Kapucynów w Zbrzyżu w 1825 r. uczyło się 12 uczniów, 9 miało pochodzenie szlacheckie, 3 mieszczańskie⁷⁵. Rok później w tej samej szkole uczyło się 36 dzieci i tylko jedno z nich nie należało do stanu szlacheckiego, a do chłopskiego⁷⁶.

Jeśli chodzi o wyznanie uczniów, zdecydowanie przeważali w szkołach podolskich rzymskokatolicy (szlachta i mieszczenie). Dość licznie uczęszczali do szkół prawosławni (szlachta, mieszczenie i chłopci). W zachowanych spisach uczniów z lat 1824–1828 odnotowano zaledwie dwie osoby obrządku unickiego (Piotr i Pelagia Hopaciowscy z Miastkówki)⁷⁷ oraz jedno nazwisko żydowskiego ucznia (Leyzor Abrahamowicz z Felsztyna)⁷⁸. Przewaga polskich nazwisk wśród prawosławnych uczniów, w większości pochodzenia szlacheckiego, oraz fakt, że nauki udzielano w języku polskim sugerują, że uczniowie wyznania dominującego pochodzili z rodzin mieszanych lub byłych unitów. Nieobecność uczniów żydowskich w szkołach elementarnych była czymś oczywistym. Polskojęzyczne szkoły, do tego ściśle związane z Kościołem, nie były atrakcyjnym miejscem nauki dla dzieci narodu wybranego. Jego przedstawiciele, zamiast posyłać dzieci do szkół istniejących, zakładali własne szkółki uczące hebrajskiego i modlitwy⁷⁹.

Przykładowo: do szkoły w Bałcie w 1825 r. uczęszczało 23 uczniów, 15 katolików i 8 prawosławnych⁸⁰. W Chmielniku pośród 32 uczniów zapisanych do szkoły w 1825 r. było 21 katolików i 11 prawosławnych⁸¹. W szkole parafialnej w Hołowaniewskim w 1825 r. naukę pobierało 20 uczniów, 18 katolików i 2 prawosławnych⁸². W tymże roku do szkoły dominikanów w Murafie zapisano 36 uczniów, wszyscy pochodzili z rodzin katolickich⁸³. W 1825 r. do szkoły w Oryninie uczęszczało 13 osób, 11 katolików i 2 prawosławnych⁸⁴. W rok

⁷⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 260–260v.

⁷⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 94.

⁷⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 60–60v.

⁷⁷ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 263.

⁷⁸ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 135v.

⁷⁹ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 410–411.

⁸⁰ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 242v.

⁸¹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 177v.

⁸² PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 251v.

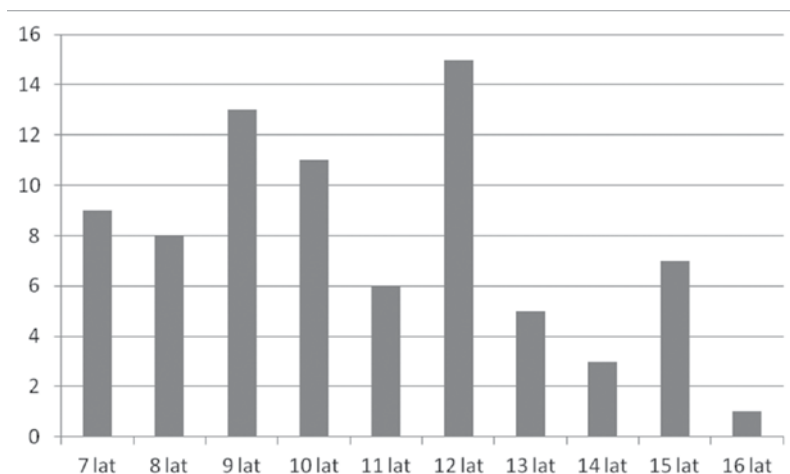
⁸³ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 52.

⁸⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 242v.

później w spisie uczniów widnieje 7 uczniów, 5 katolików i 2 prawosławnych⁸⁵. W Sawraniu w 1825 r. uczyło się 21 uczniów, 17 katolików i 4 prawosławnych⁸⁶. W szkole smotryckiej w 1824 r. było zapisanych 8 uczniów, wszyscy katolicy⁸⁷, a rok później uczęszczało tam 7 dzieci i również wszystkie należały do Kościoła rzymskokatolickiego⁸⁸. W 1825 r. uczniami szkoły parafialnej w Zbrzyżu było 11 osób, 8 katolików i 3 prawosławnych⁸⁹. Rok później w spisie uczniów widnieje 36 nazwisk, 35 należało do dzieci katolickich, 1 do prawosławnego⁹⁰.

Zachowane listy pozwalają nam również zorientować się, w jakim wieku byli uczniowie podolskich szkół parafialnych. W sprawozdaniach wizytacyjnych z 1828 r. tylko w czterech parafiach podano imiona i nazwiska uczniów, ich pochodzenie, wyznanie i wiek. We wszystkich tych szkołach naukę pobierało 58 dzieci: 18 w Granowie, 21 w Latyczowie, 5 w Smotryczu i 34 w Tulczynie. Poniższy wykres ukazuje, w jakim wieku byli uczniowie owych szkół.

Wiek uczniów szkół parafialnych w: Granowie, Latyczowie, Smotryczu i Tulczynie w 1828 r.



Źródło: PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 260–260v, 282–282v, 318; PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v.

⁸⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 53v–53v.

⁸⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 245v.

⁸⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 209v.

⁸⁸ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 55.

⁸⁹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 95.

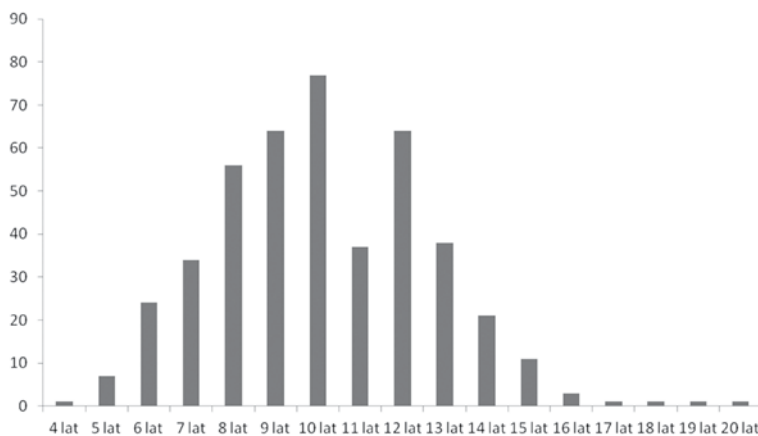
⁹⁰ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 60–60v.

Większość (79,5%) uczniów uczęszczających do wskazanych czterech parafialnych szkół elementarnych była pomiędzy 7 a 12 rokiem życia. W wieku 7 lat było 9 dzieci, 8 lat – 8, 9 lat – 13, 10 lat – 11, 11 lat – 6, 12 lat – 15, 13 lat – 5, 14 lat – 3, 15 lat – 7, 16 lat – 1. Spisy uczniów jednoznacznie wskazują, że w jednej ławie szkolnej mógł zasiadać siedmiolatek i piętnastolatek, a więc niczym dziwnym nie było wówczas rozpoczynanie edukacji szkolnej w późniejszym wieku.

Dane te wskazują, ile lat mieli uczniowie szkół parafialnych, ale ze względu na małą reprezentatywność nie pozwalają dać uogólniającej odpowiedzi na pytanie o wiek uczniów uczęszczających do szkół parafialnych w diecezji kamienieckiej. Taką odpowiedź można sformułować w oparciu o spisy uczniów podane w protokołach wizytacyjnych z 1825 r. Do dzisiaj zachowało się 31 list uczniowskich, obejmujących 19 pełnych spisów uczniów i uczennic, 12 zawierających nazwiska uczniów i uczennic rozpoczynających edukację szkolną w 1825 r., a pomijających dane dzieci kontynuujących naukę. Zachowały się spisy z parafii: Bałta (23 uczniów), Brahiłów (6 uczniów zapisanych w 1825 r.), Chmielnik (21 uczniów zapisanych w 1825 r.), Czarnokozińce (5 uczniów), Czeczelnik (20 uczniów), Czerniejowce (9 zapisanych w 1825 r.), Derażnia (13 uczniów), Dzygówka (11 uczniów zapisanych w 1825 r.), Felsztyn (20 uczniów), Gródek (18 uczniów), Hołowaniewskie (20 uczniów), Jampol (2 zapisanych w 1825 r.), Janów (11 zapisanych w 1825 r.), Kraśne (12 uczniów), Krzywe Jezioro (34 uczniów), Kumanów (1 uczeń zapisany w 1825 r.), Latyczów (21 uczniów), Miastkówka (9 uczniów), Michałpol (16 uczniów zapisanych w 1825 r.), Murafa (36 uczniów), Obodówka (13 uczniów), Orynin (13 uczniów), Płoskirów (15 uczniów), Satanów (20 uczniów), Sawrań (21 uczniów), Stara Uszyca (9 uczniów zapisanych w 1825 r.), Tulczyn (12 zapisanych w 1825 r.), Wońkowce (4 przybyłych w 1825 r.), Woronowica (6 uczniów zapisanych w 1825 r.), Zbrzyż – (11 uczniów) i Zińków (9 uczniów). W listach uczniów z powyższych parafii odnotowano wiek 441 dzieci.

Poniższy wykres pokazuje wiek uczniów ze wspomnianych 31 parafii wizytowanych jesienią 1825 r.

Wiek uczniów szkół parafialnych diecezji kamienieckiej w 1825 r.



Źródło: PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 29, 47–47v, 51v–52, 71–71v, 94, 96–96v, 111, 113, 117, 135v, 150, 152v, 164v, 167–167v, 173, 177v, 182, 202–202v, 206, 210–210v, 212v–213, 220v, 240, 245v, 248v, 251v, 257v, 263, 272v, 339.

W zebranych danych uderza duża rozpiętość wieku uczniów szkół elementarnych. Najmłodsi uczniowie mieli 4 i 5 lat, najstarsi od 17 do 20 lat. Cztery lata miał Aleksander Albrychtowicz, uczeń szkoły w Chmielniku⁹¹, a pięć lat: Hipolit Orzechowski z rodziny szlacheckiej, uczeń szkoły w Latyczowie⁹²; Piotr Woytowicz, mieszczanin, uczeń szkoły w Latyczowie⁹³; Erazm Gałęzowski, pochodzący z rodziny szlacheckiej, uczeń szkoły w Michałpolu⁹⁴; Jan Gędlewski, mieszczanin, uczeń szkoły w Michałpolu⁹⁵; Aleksander Kruszeniecki, stanu szlacheckiego, uczeń szkoły w Zińkowie⁹⁶; Władysław Albrychtowicz, uczeń szkoły w Chmielniku⁹⁷; Marianna Kopczyńska, stanu szlacheckiego, uczennica szkoły w Sawraniiu⁹⁸; i Teodor Hrenieniuki, stanu szlacheckiego, uczeń szkoły w Czeczelniku⁹⁹. Najstarszymi uczniami byli: Nikodem Wołoszynowski (lat 18),

⁹¹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 177v.

⁹² PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 47v.

⁹³ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 47v.

⁹⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 167v.

⁹⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 167v.

⁹⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 173.

⁹⁷ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 177v.

⁹⁸ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 245v.

⁹⁹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 248v.

stanu szlacheckiego, uczeń szkoły w Krzywym Jeziorze¹⁰⁰; Michał Krynicki (18), uczeń szkoły w Miastkówce¹⁰¹; oraz Piotr (lat 20) i Feliks (lat 19) Zarzyccy, ze stanu szlacheckiego, uczniowie szkoły w Czeczelniku¹⁰².

Wśród 441 uczniów szkół elementarnych 4 lata miała 1 osoba, 5 lat – 7 osób, 6 lat – 23 osoby, 7 lat – 34 osoby, 8 lat – 55 osób, 9 lat – 64 osoby, 10 lat – 77 osób, 11 lat – 36 osób, 12 lat – 63 osoby, 13 lat – 37 osób, 14 lat – 20 osób, 15 lat – 11 osób, 16 lat – 3 osoby, 17 lat – 1 osoba, 18 lat – 1 osoba, 19 lat – 1 osoba, a 20 lat – 1 osoba. Znaczące grupy uczniów były w przedziale od 6 do 15 lat (96,60%). W wieku od 7 do 12 lat, uznawanym wówczas za wiek podstawowej edukacji, było 332 uczniów (75,3%).

Co było powodem wczesnego i późnego rozpoczęcia edukacji? Wydaje się, że pojawienie się w szkołach dzieci nienadających się do edukacji szkolnej ze względu na wiek oraz w niektórych przypadkach dzieci mających powyżej 14 roku życia było podyktowane powszechnie przyjmowaną praktyką wysyłania do szkoły wszystkich dzieci z danej rodziny w jednym roku, niezależnie od ich wieku. W 1825 r. do szkoły w Chmielniku zapisano tróję rodzeństwa Albrychtowiczów: Aleksandra (4 lata), Władysława (5 lat) i Tytusa (6 lat)¹⁰³. W tymże roku uczyli się w szkole parafialnej w Bałcie: Piotr (8 lat) i Bazyli (12) Kiforowiczowie oraz Tekla (9 lat), Teofila (10 lat) i Lucyna (13 lat) Szczykowskie¹⁰⁴. W 1826 r. rozpoczęli naukę w szkole gródeckiej bracia Błażej (10 lat) i Paweł (14 lat) Zagurscy¹⁰⁵. W tymże roku nauki pobierali w szkole zbrzyskiej Erazm (11 lat) i Klemens (17 lat) Hreszczenkowie¹⁰⁶. Daniel Beauvois sądzi, że również względy ekonomiczne mogą tłumaczyć ogromne rozbieżności wiekowe w jednej grupie szkolnej. Dziecko ze wsi, niezależnie od stanu pochodzenia, mogło iść do szkoły później ze względu na konieczność pracy na roli¹⁰⁷.

Zgodnie ze statutem szkół parafialnych uczyć się w nich mogli chłopcy i dziewczęta. Ze względu na dobry stan zachowania spisów uczniów podanych w sprawozdaniach wizytacyjnych z 1825 r. można podać, ile dziewcząt zapisano wówczas do szkoły. Na 31 szkół, dla których posiadamy spisy uczniów i uczennic, tylko w sześciu uczyły się dziewczęta. W Bałcie nauki pobierało

¹⁰⁰ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 257v.

¹⁰¹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 263.

¹⁰² PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 248v.

¹⁰³ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 177v.

¹⁰⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 242–242v.

¹⁰⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 37v.

¹⁰⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 60.

¹⁰⁷ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 405–406.

9 uczennic (na 23 dzieci)¹⁰⁸, Fulsztynie – 6 (na 19 dzieci)¹⁰⁹, Krzywym Jeziorze – 4 (na 24 dzieci)¹¹⁰, Płoskirowie – 3 (na 15 dzieci)¹¹¹, Satanowie – 2 (na 24 dzieci)¹¹², a Sawraniu – 3 (na 21 dzieci)¹¹³. W tychże szkołach uczyło się 126 dzieci, z tego 99 uczniów (78,5%) i 27 uczennic (21,5%). Biorąc pod uwagę wszystkie osoby widniejące w szkolnych katalogach (441 dzieci), to liczba 27 dziewczynek posłanych do szkół (6,12%) świadczy o ogromnej niechęci podolskich rodziców wszystkich stanów do edukacji swoich córek. Zasiadanie w jednej ławie dziewczynek i chłopców było niezgodne ze statutem szkół elementarnych. Ten nakazywał dla dziewcząt organizować osobne oddziały szkolne, z przeznaczoną dla nich nauczycielką¹¹⁴. W żadnej ze szkół parafialnych nie zorganizowano takiego oddziału, być może dla niewielkiej i corocznie zmieniającej się liczby uczennic.

W protokołach wizytacyjnych potwierdzono pobieranie nauki przez 55 uczennic (6,56% wszystkich dzieci). W przededniu powstania listopadowego dziewczęta uczyły się: u dominikanek w Kamieńcu Podolskim (13 uczennic, w tym 6 ubogich)¹¹⁵, Szarytek w Gródku (25 uczennic)¹¹⁶, na pensji p. Toni Tausz w Barze (12 dziewcząt)¹¹⁷, w Jarmolińcach (4 dziewczęta na 29 dzieci)¹¹⁸, Jampolu (4 dziewczęta na 10 dzieci)¹¹⁹, Strudze (1 dziewczynka na 16 dzieci)¹²⁰. Z porównania tych danych z niepełnymi informacjami z roku 1825 r. wynika, że ok. 1830 r. rodzice rzadziej wysłali dziewczęta do szkoły na pensję niż w 1825 r.

Jak można było zorganizować regularne zajęcia w niewielkich szkołkach, w których uczyli się uczniowie w różnym wieku i z różnymi umiejętnościami, mając do dyspozycji kilka miesięcy lub tygodni na odbywanie lekcji? Jak słusznie zauważa Beauvois: „Jest jasne, że mamy do czynienia raczej z nieokreślonymi, przypadkowymi kursami, aniżeli z ciągłym procesem nauczania”¹²¹.

¹⁰⁸ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 242v.

¹⁰⁹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 135v.

¹¹⁰ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 257v.

¹¹¹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 150.

¹¹² PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 152v.

¹¹³ PAOch f. 685, op. 2, sp. 2, k. 245v.

¹¹⁴ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 399.

¹¹⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 225.

¹¹⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 23v.

¹¹⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 315.

¹¹⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 86v.

¹¹⁹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 387.

¹²⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 418v.

¹²¹ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 403.

Nauczyciele w szkołach parafialnych na Podolu – wiek, wykształcenie i pobory

Wizytatorzy poświęcali niewielką uwagę nauczycielom pracującym w szkołach parafialnych. Zwykle zapisywali ich nazwisko, odnotowywali szlacheckie pochodzenie oraz to, czy posiadali upoważnienie do nauczania dane od władz szkolnych. Do wyjątków należą wiadomości na temat ich wieku, wykształcenia oraz wysokości pobieranej pensji.

Poza duchownymi i zakonnikami, o których będzie mowa niżej, ok. 1830 r. w szkołach elementarnych na Podolu uczyło 37 nauczycieli świeckich: Klemens Bohusiewicz (Orynin)¹²², Zachariasz Buynicki (Wierzbowiec)¹²³, Antoni Cybulski (Raszków)¹²⁴, Michał Czyżewski (Derażnia)¹²⁵, Michał Dębicki (Dzygówka)¹²⁶, Jan Głowacki (Gródek)¹²⁷, Franciszek Horochowski (Czczelnik)¹²⁸, Bartłomiej Iwanowski (Chmielnik)¹²⁹, Kazimierz Jeżewski (Czernejowce)¹³⁰, Jan Kłossowski (Stara Sieniawa)¹³¹, Feliks Kossowski (Janów)¹³², Onufry Kreuz (Jarmolińce)¹³³, Kruszelnicki (Zińków)¹³⁴, Michał Łapanowski (Kraśne)¹³⁵, Michał Łaszkiwicz (Obodówka)¹³⁶, Ignacy Malinowski (Wońkowce)¹³⁷, Andrzej Mickiewicz (Mikołajów)¹³⁸, Stefan Molikowski (Szarogród)¹³⁹, Michał Nagrodzki (Tarnoruda)¹⁴⁰, Teodor Niesoński (Zbrzyż)¹⁴¹, Piotr Niwiński

¹²² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 40v.

¹²³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 446v.

¹²⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 282.

¹²⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 119v.

¹²⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 299v.

¹²⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 20v.

¹²⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 252.

¹²⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 168.

¹³⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 322.

¹³¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 206v.

¹³² PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 80v.

¹³³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 86v.

¹³⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 158v.

¹³⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 372.

¹³⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 279v.

¹³⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 2v, 3v.

¹³⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 80v.

¹³⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 365v–366.

¹⁴⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 110.

¹⁴¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 66v–67.

(Lityń)¹⁴², Ołencki (Bałta)¹⁴³, Teodor Omelenski (Tulczyn)¹⁴⁴, Wojciech Opałiński (Jampol)¹⁴⁵, Aleksander Parszuta (Stara Uczycza)¹⁴⁶, Maciej Radziszewki (Płoskirów)¹⁴⁷, Tadeusz Sowiński (Czarnokozińce)¹⁴⁸, Maksymilian Starożyński (Sawrań)¹⁴⁹, Wincenty Szengierski (Pików)¹⁵⁰, Jana Terleckiego (Struga)¹⁵¹, Mikołaj Terlecki (Czarny Ostrów)¹⁵², Klemens Tomaszewski (Ładyżyn)¹⁵³, Franciszek Wiliński (Murafa)¹⁵⁴, Maciej Wiszniowski (Hołowaniewskie)¹⁵⁵, Maciej Zarzycki (Satanów)¹⁵⁶, Paweł Zypser (Dunajowice)¹⁵⁷, Piotr Żukowski (Miastkówka)¹⁵⁸.

Przy nazwiskach 29 z nich wizytujący zapisał, że pochodzili ze stanu szlacheckiego. Przy pozostałych ośmiu brakowało takich informacji. Skoro w większości przypadków na Podolu ławy szkolne zapewniali synowie zubożałej szlachty, trudno się dziwić, iż z tej warstwy rekrutowała się większość pedagogów.

Uprawnienia do nauczania, poświadczane przez władze oświatowe, posiadało 13 nauczycieli: Bartłomiej Iwanowski (Chmielnik)¹⁵⁹, Mikołaj Terlecki (Czarny Ostrów)¹⁶⁰, Franciszek Horochowski (Czeczelnik)¹⁶¹, Kazimierz Jeżewski (Czerniejowce)¹⁶², Michał Dębicki (Dzygówka)¹⁶³, Piotr Niwiński (Lityń)¹⁶⁴,

¹⁴² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 181.

¹⁴³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 246.

¹⁴⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v.

¹⁴⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 387.

¹⁴⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 437v.

¹⁴⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 88.

¹⁴⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 6v.

¹⁴⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 288v.

¹⁵⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 227.

¹⁵¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 418v.

¹⁵² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 57.

¹⁵³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 7, k. 253.

¹⁵⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 404v.

¹⁵⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 259.

¹⁵⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 96v.

¹⁵⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 379v–380.

¹⁵⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 274.

¹⁵⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 168.

¹⁶⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 57.

¹⁶¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 252.

¹⁶² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 322.

¹⁶³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 299v.

¹⁶⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 181.

Piotr Żukowski (Miastkówka)¹⁶⁵, Michał Łaszkiwicz (Obodówka)¹⁶⁶, Antoni Cybulski (Raszków)¹⁶⁷, Maciej Zarzycki (Satanów)¹⁶⁸, Jan Kłossowski (Stara Sieniawa)¹⁶⁹, Michał Nagrodzki (Tarnoruda)¹⁷⁰, Teodor Niesoński (Zbrzyż)¹⁷¹. Ich brak poświadczono w wizytacjach dla sześciu: Michała Łapanowskiego (Kraśne)¹⁷², Stefana Molikowskiego (Szarogród)¹⁷³, Olenckiego (Bałta)¹⁷⁴, Maksymiliana Starożyńskiego (Sawrań)¹⁷⁵, Wincentego Szengierskiego (Pików)¹⁷⁶ i Macieja Wiszniowskiego (Hołowaniewskie)¹⁷⁷.

Wiek odnotowano przy nazwiskach siedmiu nauczycielach. Uczący w Zbrzyżu Teodor Niesoński miał 24 lata¹⁷⁸. Dwa lata starsi byli: Bartłomiej Iwanowski z Chmielnika¹⁷⁹ i Wincenty Szengierski z Pikowa¹⁸⁰. Jan Głowacki z Gródka¹⁸¹ oraz Teodor Omelenski z Tulczyna¹⁸² liczyli po 29 lat. Piotr Niwiński z Litynia¹⁸³ miał 34 lata, a Jan Kłossowski z Starej Sieniawy¹⁸⁴ – 50.

We wszystkich guberniach Ziem Zabrzanych niski wiek nauczycieli szkół parafialnych był regułą, a nie wyjątkiem. Posady takie przyjmowali wykształceni młodzieńcy pochodzenia szlacheckiego i mieszczańskiego na początku kariery zawodowej. Praca nie wymagała wielkiego poświęcenia, wszak szkoła działała przez kilka miesięcy, a czasami kilka tygodni w roku. Za niewielką ilością pracy szła w parze niewysoka pensja. Z ustaleń poczynionych przez Daniela Beauvois wynika, że większość nauczycieli żyła w nędzy, nie

¹⁶⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 274.

¹⁶⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 279v.

¹⁶⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 282.

¹⁶⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 96v.

¹⁶⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 206v.

¹⁷⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 110.

¹⁷¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 66v–67.

¹⁷² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 369v.

¹⁷³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 365v–366.

¹⁷⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 246.

¹⁷⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 288v.

¹⁷⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 227.

¹⁷⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 259.

¹⁷⁸ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 60v.

¹⁷⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 168.

¹⁸⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 227.

¹⁸¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 20v.

¹⁸² PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v.

¹⁸³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 181.

¹⁸⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 206v.

zawsze otrzymując powszechnie przyjmowaną pensję w wysokości 45 rs i dodatkowo mieszkanie i wyżywienie¹⁸⁵. Ci, którzy pobierali pensję z funduszu szkolnego, mogli zwykle liczyć na zapłatę w wysokości 45 rs (300 złp), co zdaniem wizytującego parafię w Jampolu ks. Karola Bucenia nie mogło wystarczyć na utrzymanie uczącego „dla drogiego niezmiernie opału i trudnego wyżywienia się”¹⁸⁶.

Wizytujący podolskie parafie tylko w trzech przypadkach podali wysokość nauczycielskiej pensji. W Satanowie nauczyciel Maciej Zarzycki, będący również organistą, otrzymywał pensję w wysokości 75 rs i wyżywienie na plebani za nauczanie i granie¹⁸⁷, w Dunajowcach nauczyciel Paweł Zypser musiał się zadowolić 45 rs oraz 12 korcami zboża¹⁸⁸, a w Tulczynie Teodor Omelenski dostawał od klasztoru 30 rs oraz mieszkanie, wyżywienie i opał¹⁸⁹.

Nieco więcej wiemy na temat środków, z jakich finansowano nauczycielskie pensje. Informacje na ten temat posiadamy dla 20 szkół parafialnych. Duża grupa uczących finansowana była z funduszu edukacyjnego gromadzonego z datków plebańskich, tzw. „funduszu 10 groszy”. Z takich środków opłacano nauczyciela w: Derażni¹⁹⁰, Dunajowcach¹⁹¹, Michałpolu¹⁹², Mikołajowie¹⁹³, Płoskirowie¹⁹⁴, Satanowie¹⁹⁵, Starej Uczycy¹⁹⁶, Wierzbowcu¹⁹⁷ i Zińkowie¹⁹⁸. Szkoły były utrzymywane również przez zakony: dominikanów w Smotryczu¹⁹⁹ i Latyczowie²⁰⁰, franciszkanów Konwentualni w Wońkowcach²⁰¹, karmelitów bosych w Kupinie²⁰²,

¹⁸⁵ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach...*, dz. cyt., s. 392–393.

¹⁸⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 387.

¹⁸⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 96v.

¹⁸⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 379v–380.

¹⁸⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 418v.

¹⁹⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 119v.

¹⁹¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 379v–380.

¹⁹² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 126v.

¹⁹³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 80v.

¹⁹⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 88.

¹⁹⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 96v.

¹⁹⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 437v.

¹⁹⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 446v.

¹⁹⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 158v.

¹⁹⁹ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 56.

²⁰⁰ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 282v–283.

²⁰¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 2v, 3v.

²⁰² PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 92v.

szarytek w Gródku²⁰³ i trynitarzy w Brahiłowie²⁰⁴. W takich przypadkach zakonnicy i siostry zakonne sami podejmowali obowiązki nauczycielskie lub najmowali nauczycieli świeckich. W Brahiłowie uczył kaznodzieja ks. Tomasz Osipowicz ossT, w Gródku – „mistrzynie panien” s. Elżbieta Fiedorowiczowa SM oraz „pomocna mistrzyni panien” s. Honorata Zdaniewiczówna SM, w Kupinie – kaznodzieja o. Benignus Tencza OCD, w Latyczowie – kleryk po pierwszych ślubach zakonnych Elekstus Popławski OP oraz aspirant Jan Tuczyński, w Smotryczu o. Barnaba Dziendolett OP. Nauczycieli świeckich zatrudniali: bernardyni w Jarmolińcach (Onufry Kreuz), dominikanie w Murafie (Franciszek Wiliński), franciszkanie konwentualni w Wońkowcach (Ignacy Malinowski) oraz kapucyni w Zbrzyżu (Teodor Niesoński). W trzech przypadkach plebani sami założyli szkoły, utrzymując je własnym kosztem i niekiedy osobiście ucząc dzieci. W Felsztynie ks. Jan Ostapowicz finansował szkołę i prowadził w niej lekcje, posiłkując się niekiedy pomocą organisty²⁰⁵. W Jampolu formalnie nie było szkoły, ale organista Wojciech Opaliński wraz z żoną uczyli gromadkę dzieci²⁰⁶. W Strudze również oficjalnie nie było szkoły, pleban utrzymywał własnym sumptem nauczyciela Jana Terleckiego²⁰⁷. Bywało również, jak w Czarnym Ostrowie, że nauczyciel pobierał pensję z ustanowionej w tym celu fundacji, której kapitałem było 5618 zł, wydzielonych z czwartej części sumy pozostałej po zmarłym bez testamentu ks. Nawrockim²⁰⁸. Natomiast w Jarmolińcach, w szkole prowadzonej przy klasztorze Bernardynów, pedagoga utrzymywali rodzice dzieci, składając na ten cel datki²⁰⁹.

Niewiele informacji posiadamy o wykształceniu nauczycieli. Jedynie przy nazwiskach czterech pedagogów odnotowano szkołę, w której otrzymali średnie wykształcenie. I tak: Jan Głowacki, nauczyciel w Gródku, zdobył je w szkole powiatowej w Berdyczowie, prowadzonej przez karmelitów bosych²¹⁰; Bartłomiej Iwanowski, nauczyciel w Chmielniku, uczęszczał do szkoły bazylińskiej w Lubarze²¹¹; Maciej Radziszewki, nauczyciel w Płoskirowie, uczył się w szkole

²⁰³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 23v.

²⁰⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 71v.

²⁰⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 63.

²⁰⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 387.

²⁰⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 418v.

²⁰⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 57.

²⁰⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 86v.

²¹⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 20v.

²¹¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 168.

bazylianskiej w Barze²¹², a Teodor Niesoński, nauczyciel w Zbrzyżu, chodził do gimnazjum w Winnicy i studiował na Uniwersytecie Wileńskim²¹³. Sądzić należy, że większość nauczycieli pochodziła w guberni południowych i na ich terenie uczęszczała do szkół powiatowych lub gimnazjów wojewódzkich.

Program nauczania w szkołach parafialnych na Podolu ok. 1830 r.

Na koniec do omówienia pozostała kwestia najważniejsza: program nauczania. Jaką wiedzę i jakie umiejętności mogły uzyskać dzieci, których rodzice zdecydowali się wysłać swoje pociechy do szkoły elementarnej? Pisząc o programie nauczania, trzeba mieć w pamięci to, co już zostało powiedziane o szkole parafialnej – że zawsze była niewielka, czas nauki trwał krótko, uczniowie byli zróżnicowani pod względem wieku, a nauczyciel uczący zwykle z przypadku. Mimo takiej rzeczywistości ambicją otwierających szkoły, rodziców wysyłających do nich dzieci oraz nauczycieli było przygotowanie uczniów do kontynuowania nauki w szkole powiatowej²¹⁴.

Za „pierwszą i wzorową w całej diecezji” uznawano wówczas szkołę działającą przy kapucyńskiej parafii w Zbrzyżu²¹⁵. Było to zasługą wspomnianego wyżej nauczyciela Teodora Niesońskiego, obeznanego w nowoczesnych prądach pedagogicznych propagowanych wśród wykładowców i studentów Uniwersytetu Wileńskiego. W szkole tej uczono „katechizmu, Historii Świętej, czytać po polsku i po rosyjsku, pisać, jeografii rosyjskiego państwa, arytmetyki – to jest czterech pierwszych działań z liczbami jednorodnymi i różnorodnymi oraz reguły trzech, wiadomości gospodarskich i sztuki ogrodniczej, rysunków prostych figur ieometrycznych i narzędzi gospodarskich, sposobem wzajemnego uczenia”²¹⁶. Modna wówczas „metoda wzajemnego uczenia”, zwana powszechnie metodą Lancastera, odkryta w Indiach przez pastora Andrew Bella, a zaprowadzona w Anglii pod koniec XVIII w. przez Josepha Lancastera, polegała na wykorzystaniu w procesie kształcenia bardziej zaawansowanych w nauce uczniów do opieki i uczenia niewielkich liczbowo grup uczniów mniej zaawansowanych. Ale taka szkoła była jedna w całej diecezji!

²¹² PAOCh f. 685, op. 4, sp. 31, k. 88.

²¹³ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 30, k. 66v–67.

²¹⁴ А. Боднар, *Конфесійні і станові особливості...*, dz. cyt., s. 147.

²¹⁵ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 30, k. 66v–67.

²¹⁶ PAOCh f. 685, op. 4, sp. 30, k. 66v–67.

W protokołach wizytacyjnych 20 parafii zaznaczono, że w szkole parafialnej dzieci uczą się: czytać i pisać po polsku i rosyjsku, katechizmu i nauki moralnej, początków arytmetyki i geografii. Taki program nauki obowiązywał w: Czarnokozińcach²¹⁷, Czarnym Ostrowie²¹⁸, Brahiłowie²¹⁹, Felsztynie²²⁰, Gródku przy parafii²²¹ i przy klasztorze Szarytek²²², w Janowie²²³, Jarmolińcach²²⁴, Kamieńcu Podolskim (dominikanki)²²⁵, w Kupinie²²⁶, Ładożynie²²⁷, Mikołajowie²²⁸, Oryninie²²⁹, Płosikirowie²³⁰, Satanowie²³¹, Smotryczu²³², Starej Uszycy²³³, Tarnorudzie²³⁴, Tulczyźnie²³⁵ oraz we wspomnianym wyżej Zbrzyżu.

W opisie szkoły parafialnej w 10 parafiach wizytujący ograniczył się do ogólnego stwierdzenia, że nauczyciel uczy: „w zgodzie z rządem” (Lityń²³⁶, Pików²³⁷), „co rząd kazał” (Bałta²³⁸, Czeczelnik²³⁹), „co rząd postanowił” (Hołowaniewskie²⁴⁰, Zińków²⁴¹), „co rząd przepisał” (Obodówka²⁴²), „według przepisów” (Miastkówka²⁴³),

²¹⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 6v.

²¹⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 57.

²¹⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 71v.

²²⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 63.

²²¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 20v.

²²² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 23v.

²²³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 80v.

²²⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 86v.

²²⁵ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 26v.

²²⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 92v.

²²⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 7, k. 253.

²²⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 80v.

²²⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 40v.

²³⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 88.

²³¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 96v.

²³² PAOch f. 685, op. 2, sp. 4, k. 56.

²³³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 437v.

²³⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 110.

²³⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v.

²³⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 181.

²³⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 227.

²³⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 252.

²³⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 246.

²⁴⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 259.

²⁴¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 158v.

²⁴² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 279v.

²⁴³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 274.

„zgodnie z rozporządzeniami” (Derażnia²⁴⁴), „z programów nakazanych przez władzę” (Michałpol²⁴⁵). Zapewne oznacza to, że w tych szkołach program nie odbiegał znacząco od tego, co napisano o 20 poprzednich szkołach elementarnych.

Jedynie w kilku parafiach odnotowano dodatkowe elementy programu. W Czarnokozińcach²⁴⁶, Felsztynie²⁴⁷ i Satanowie²⁴⁸ uczniowie uczyli się śpiewu kościelnego i ministrantury; w Kupinie²⁴⁹, Satanowie²⁵⁰ i Tulczynie²⁵¹ – początków łaciny; w Gródku w szkole żeńskiej siostr szarytek – języka francuskiego²⁵², a w Jarmolińcach²⁵³ – języka niemieckiego. Ze zrozumiałych względów w szkołach żeńskich nauczano „różnych robót kobiecych” (Kamieniec Podolski – dominikanki²⁵⁴, Gródek – szarytki²⁵⁵) i gry na fortepianie (Kamieniec Podolski – dominikanki²⁵⁶).

To, co wiemy o programie nauczania w podolskich szkołach elementarnych na Podolu, niewiele odbiega od programu szkolnego w okresie staropolskim. Nieodmiennie uczono podstawowych umiejętności: czytania i pisanie oraz rachowania. Wiele uwagi poświęcano kształceniu religijnemu i moralnemu. Mimo dawno zarzuconego celu szkoły, jakim było wykorzystywanie uczniów do uświetniania liturgii, nadal uczono ministrantury i śpiewu gregoriańskiego oraz religijnych pieśni ludowych, a nawet początków łaciny. Dodatkowym elementem było nauczanie czytania i pisanie po rosyjsku, z oczywistego powodu: przynależności tych ziem do państwa rosyjskiego. Nauka robótek ręcznych, języka francuskiego i gry na fortepianie w szkołach żeńskich również nie odbiega od tego, czego uczono w XVII i XVIII w. na pensjach i w żeńskich szkołach klasztornych.

²⁴⁴ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 119v.

²⁴⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 126v.

²⁴⁶ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 6v.

²⁴⁷ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 63.

²⁴⁸ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 96v.

²⁴⁹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 92v.

²⁵⁰ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 96v.

²⁵¹ PAOch f. 685, op. 4, sp. 21, k. 318v.

²⁵² PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 23v.

²⁵³ PAOch f. 685, op. 4, sp. 30, k. 86v.

²⁵⁴ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 26v.

²⁵⁵ PAOch f. 685, op. 4, sp. 31, k. 23v.

²⁵⁶ PAOch f. 685, op. 2, sp. 3, k. 26v.

Wybuch powstania listopadowego przyspieszył zmiany w systemie szkolnym w guberniach litewskich, białoruskich i ukraińskich, ale ich nie wywołał. Władze rosyjskie znacznie wcześniej podjęły decyzję o unifikacji szkolnictwa na Ziemiach Zabrzanych z resztą państwa. Było to równoznaczne nie tylko z likwidacją odziedziczonych po polskich rządach odrębności, ale również z całkowitą rusyfikacją szkolnictwa wszystkich szczebli. W 1824 r. minister oświaty Aleksander Szyszkow określił, w jakim kierunku będą dokonywane zmiany rosyjskiego systemu oświatowego. W dokumencie temu poświęconym zaznaczył, że niezależnie od języka domowego uczniów i nauczycieli oraz wyznawanej wiary w całym państwie językiem szkolnym będzie rosyjski. Na podstawie wytycznych ułożono w 1828 r. statuty trzech typów szkół: początkowych (parafialnych i powiatowych), średnich (gimnazjów) i wyższych (uniwersytety). Podporządkowywał on wszystkie typy szkół władzom państwowym²⁵⁷. Upadek powstania przyniósł, wraz z innymi antypolskimi i antykatolickimi rozporządzeniami, likwidację całego dotychczasowego szkolnictwa²⁵⁸. Nowe zakłady oświatowe powoływane z inicjatywy władz carskich nie miały nic wspólnego ze szkołami, do jakich przyzwyczaili się katolicy²⁵⁹. Jak zawsze działania rosyjskich władz podzielone były na etapy. W styczniu 1831 r. wydzielono gubernię podolską z kompetencji Wileńskiego Okręgu Naukowego i włączono ją do charkowskiego²⁶⁰. W marcu 1831 r., pod pretekstem epidemii cholery, zamknięto Liceum Krzemienieckie (ostatecznie zlikwidowane 8 listopada 1833 r.)²⁶¹. W sierpniu tegoż roku nakazano zamknięcie niemal wszystkich szkół w guberniach ukraińskich²⁶². W efekcie rozporządzenia na prawobrzeżnej

²⁵⁷ А. Боднар, *Конфесійні і станові особливості...*, dz. cyt., s. 150; А. Ткачук, *Наступ російського царату...*, dz. cyt., s. 173.

²⁵⁸ Ю. М. Поліщук, *Національні меншини Правобережжя України у контексті етнічної політики Російської імперії (кінець XVIII – початок XX ст.)*, Київ 2012, s. 205.

²⁵⁹ Sposób likwidacji polskiego szkolnictwa i powstanie rosyjskich szkół na Podolu opisuje inspektor kamienieckiego gimnazjum Iwan Sbitniew: *Записки Ивана Матвеевича Сбитнева*, „Киевская старина” 17 (1887) nr 2, s. 285–312; 17 (1887) nr 3, s. 439–468; 17 (1887) nr 4, s. 649–666; 18 (1887) nr 5, s. 52–72.

²⁶⁰ О. В. Лепеш, *Позиция российского правительства в области системы высшего образования на территории Беларуси в 30–40-х гг. XIX в.*, [w:] *Этнокультурное развитие Беларуси XIX – начале XXI в. Материалы международной научно-практической конференции*, ред. Т. А. Новогородский, Минск 2011, s. 190.

²⁶¹ А. Сzymt, *Krzemieniec jako centrum oświatowe w zachodniej części Ukrainy na przestrzeni dziejów (XVIII–XX wiek)*, „Науковий Вісник Східноєвропейського Національного Університету імені Лесі Українки” (2016) 3, s. 94; А.Ткачук, *Наступ російського царату...*, dz. cyt., s. 174.

²⁶² А.Ткачук, *Наступ російського царату...*, dz. cyt., s. 174.

Ukrainie zamknięto wówczas 245 polskich szkół²⁶³. W maju 1832 r. terytoria tych guberni weszły w skład nowo utworzonego Kijowskiego Okręgu Naukowego²⁶⁴. W czerwcu 1832 r. kijowski generalny gubernator Wasilij Lewaszow przesłał do Petersburga projekt reformy szkolnictwa na prawobrzeżnej Ukrainie. Składał się on z trzech punktów: (1) przemiana polskich zakładów naukowych na rosyjskie, (2) otwarcie dodatkowych rosyjskich szkół i (3) zatrudnienie w szkołach wyłącznie Rosjan. Mimo zgody władz rusyfikacja szkolnictwa nie była tak szybka, jak by sobie władze tego życzyły władze. Na przeszkodzie stanął brak odpowiednich funduszy i trudności ze znalezieniem dużej liczby rosyjskich nauczycieli, którzy chcieli uczyć na Podolu²⁶⁵. Jednym rozporządzeniem wprowadzono co prawda język rosyjski do wszystkich szkół (po polsku można było uczyć wyłącznie religii), ale Polacy zaczęli otwierać szkoły prywatne. Działania te przerwał dopiero ukaz z marca 1834 r. zabraniający otwierania takich szkół²⁶⁶.

АВСТРАКТ

Nie było zgody społecznej na powszechne kształcenie dzieci, zwłaszcza chłopskich. Znaczenie szkoły rozumiała szlachta, ale tylko ta bogatsza była zdeterminowana do starannego kształcenia swoich pociech. Zasadniczo nie troszczono się o kształcenie uboższej szlachty, mieszczan i chłopów. Niechęć do szkoły wynikała z powszechnie wówczas wyznawanych poglądów. Nauka miała psuć dzieci, odciągając ich od pracy na roli i w rzemiośle. Takiego zdania byli zarówno chłopci, mieszczenie, jak i właściciele ziemscy. Nikt więc nie miał interesu, by zakładać szkoły. Duchowieństwo i właściciele ziemscy nie widzieli potrzeby wydawania pieniędzy na szkołę i nauczyciela, zwłaszcza w ubogich parafiach i majątkach jednowioskowych. Chłopci uważali naukę za zbytek. Powstawanie szkół utrudniało również wielkie rozproszenie katolików. Nie lada kłopotem było zebranie przy kościele parafialnym, poza większymi miasteczkami, większej liczby dzieci mieszkających w okolicy, koniecznej do otwarcia szkoły.

²⁶³ Ю.Поліщук, *Боротьба царизму проти польського шкільництва...*, dz. cyt., s. 16.

²⁶⁴ Т. Шушара, *История и современность: деятельность киевского учебного округа в XIX – начале XX века*, „Гуманітарний вісник Державного вищого навчального закладу «Переяслав-Хмельницький державний педагогічний університет імені Г. С. Сковороди». Педагогіка. Психологія. Філософія” (2013) nr 28(2), s. 378.

²⁶⁵ А.Ткачук, *Наступ російського царату...*, dz. cyt., s. 178.

²⁶⁶ А. Боднар, *Конфесійні і станові особливості...*, dz. cyt., s. 208–209.

Mimo to garstce zapaleńców udało się rozpocząć debatę na temat konieczności powstania gęstszej sieci szkół wiejskich i małomiasteczkowych. W efekcie ich działalności w pierwszym trzydziestoleciu XIX w. na Podolu wzrosła liczba szkół parafialnych. W ostatnich latach niepodległości Rzeczypospolitej w województwach braclawskim i podolskim istniało zaledwie 17 szkół tego typu. Na podstawie danych sporządzanych dla kuratorów Uniwersytetu Wileńskiego wiemy, że w latach 1804–1815 w guberni podolskiej funkcjonowało od 16 do 26 szkół. Z informacji zebranych przez ks. Wawrzyńca Marczyńskiego wynika, że w 1821 r. na Podolu było 45 szkół. Dziesięć lat później protokoły wizytacyjne potwierdzają istnienie 48 szkół.

W szkołach parafialnych uczyło się niewiele dzieci. W 1804 r. do 17 szkół zapisanych było 221 dzieci. Z danych zebranych przez ks. Wawrzyńca Marczyńskiego wynika, że w 45 szkołach uczyło się 753 uczniów, a ok. 1830 r. w 48 placówkach – ok. 839.

Inaczej niż na Litwie i Białorusi na Podolu do szkół uczęszczały dzieci uboższej szlachty. W północnych guberniach Kraju Zachodniego uczyły się przede wszystkim dzieci chłopskie. Na Podolu bogatsza szlachta kształciła swoich potomków we własnym zakresie lub wysyłała ich do dalej położonych szkół wielkomiejskich. Mieszczanie uczyli się w kilku większych miastach (Gródek, Płoskirów, Satanów), dzieci chłopskich w szkołach parafialnych prawie nie było. Zdecydowana większość uczniów należała do Kościoła rzymskokatolickiego, choć nie brakowało prawosławnych z wszystkich stanów. Polska forma ich nazwisk sugeruje, że byli to potomkowie byłych unitów lub pochodzili z małżeństw mieszanych. Do szkoły uczęszczały dzieci w wieku od 6 do 15 lat (96,6%), ale zdarzali się również uczniowie młodszy i dużo starsi.

Nauczycielami z zasady byli świeccy pochodzenia szlacheckiego. Mieli co najwyżej 35 lat. Absolwenci szkół średnich, niemogący liczyć na własny majątek ziemski, od takiego zajęcia rozpoczynali peregrynację za chlebem. Praca była sezonowa. Tylko w szkołach działających w dużych miastach przez cały rok zdarzali się nauczyciele uczący przez dłuższy czas. W szkołach mniejszych, otwartych poza sezonem prac rolnych, nauczyciele nie mieli wystarczającego dochodu, by wiązać z nimi swoją przyszłość.

Program szkół parafialnych nie odbiegał wiele od tego, jaki obowiązywał w okresie staropolskim. Dzieci uczono czytać i pisać oraz podstawowych działań arytmetycznych. Duży nacisk kładziono na wychowanie religijne i moralne.

SŁOWA KLUCZOWE

Podole, diecezja kamieniecka, szkolnictwo parafialne na Ziemiach Zabrzanych, Wileński Okręg Naukowy

ABSTRACT

Parish schools in Podolia around 1830

There was no social agreement to educate children, especially these coming from peasantry. The meaning of school was understood by nobility, but only these who belonged to richer nobility were determined to educate their children properly. No one cared for education of poorer nobility, townspeople, and peasantry as a rule. Views which were universally avowed at that time caused reluctance towards school. It was thought that learning could spoil children and draw them aside from work on farms and in craft; this point of view was shared by peasantry, townspeople and also landowners. It was nobody's business to found schools. The clergy and landowners did not see any need to spend money on a school and teacher, especially in poor parishes and one-village estates. Peasantry considered learning as luxury. Founding schools was difficult also because of great dispersion of Catholics. It was a problem to gather in a parish church, outside bigger towns, a bigger amount of children living in the neighbourhood necessary to open a school.

Nevertheless, a handful of enthusiasts succeeded in beginning a debate considering the issue of necessity of creating of a thicker system of village and provincial schools. In the consequence of their activity in the thirties of the XIXth in Podolia region the amount of parish schools increased. There were only 17 schools of this type in the last years of independence of the Republic in braclawskie and podolskie voivodships. On the basis of data prepared for school superintendents of Vilnius University we know that in years 1804-1815 from 16 to 26 schools functioned in the Podolian guberniya. The information collected by priest Wawrzyniec Marczyński show that in 1821 there were 45 schools in Podolia region. Protocols coming from inspections carried out ten years later confirm existence of 48 schools.

There were few children in parish schools. In 1804 to 17 schools 221 children were signed up. Data collected by Marczyński show that in 45 schools 753 pupils learnt, and around 1830 there were approximately 839 pupils in 48 schools.

Unlike in Lithuania and Belaruses in Podolia children of poorer nobility attended schools. In northern guberniyas of the Western Country mostly peasant's children learnt. In Podolia richer nobility educated their descendants in-house or sent them to urban schools which were situated further. Townspeople learnt in several bigger cities (Gródek, Płosrkiów, Satanów), there were hardly any peasant's children in parish schools. A vast majority of pupils belonged to the Roman Church, although there were also pupils coming from the Orthodox Church from all states. Polish form of their surnames suggests that they were descendants of ex Uniats or they came from mixed

marriages. Children from 6 to 15 years old attended school (96,6%), but there were also younger and much older ones.

Teachers were laic and came from nobility. They were 35 years old at most. Graduates of secondary schools, who could not count on their own estates, started their way in looking for bread with such an occupation. The work was seasonal. Teachers teaching for a longer time were only in schools in larger cities which were opened for the whole year. In smaller schools, which were opened when there was no work in the fields, the teacher did not have a sufficient income to stay there for longer.

The programme of parish schools did not differ much from the one which was taught in the old Polish period. Children were taught to read, write and also some basic arithmetic operations. Large pressure was put on religious and moral education.

KEY WORDS

Podolia, the Kamieniec diocese, parish educational system on Taken Lands, Vilnius Scientific District

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Źródła niedrukowane

- PAŃSTWOWE ARCHIWUM OBWODU CHMIELNICKIEGO W CHMIELNICKIM (PAOCH)
 sygn. f. 685, op. 2, sp. 2, Wizytacje parafii i klasztorów z 1825 r.
 sygn. f. 685, op. 2, sp. 3, Wizytacje parafii i klasztorów z 1826 r.
 sygn. f. 685, op. 2, sp. 4, Wizytacje parafii i klasztorów z lat 1827 i 1828
 sygn. f. 685, op. 4, sp. 7, Wizytacja dek braclawskiego z lat 1799–1823
 sygn. f. 685, op. 4, sp. 21, Wizytacja klasztorów i parafii dominikańskich i franciszkańskich z 1824 r.
 sygn. f. 685, op. 4, sp. 30, Wizytacje parafii i klasztorów z lat 1829–1830
 sygn. f. 685, op. 4, sp. 31, Wizytacje parafii z lat 1829–1830

Źródła drukowane

- Marczyński W., *Statystyczne, topograficzne i historyczne opisanie gubernii podolskiej z rycinami i mappami*, t. 2–3, Wilno 1821.

Literatura

- Ambros M., *Zarys statystyczny szkół wydziału wileńskiego*, „Ateneum Wileńskie” 14 (1939) z. 1, s. 145–231.

- Beauvois D., *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 2: *Szkoły podstawowe i średnie*, Rzym–Lublin 1991.
- Боднар А., *Конфесійні і станові особливості функціонування закладів освіти подільської губернії наприкінці ХvІІІ – в першій половині ХІХ ст.*, „Fundamental and Applied Researches in Practice of Leading Scientific Schools” 1 (2014) z. 1, s. 143–153.
- Chachaj J., *Łacińskie szkoły parafialne na terenie metropolii lwowskiej w epoce nowożytnej*, Lublin 2005.
- Крижанівський О. П., Плохій С. М., *Історія церкви та релігійної думки в Україні*, t. 3: *Кінець хvІ – середина хІХ століття*, Київ 1994.
- Лепеш О. В., *Позиция российского правительства в области системы высшего образования на территории Беларуси в 30–40-х гг. хІХ в.*, [w:] *Этнокультурное развитие Беларуси в хІХ – начале ХХІ в. Материалы международной научно-практической конференции*, ред. Т. А. Новгородский, Минск 2011, s. 188–192.
- Поліщук Ю., *Боротьба царизму проти польського шкільництва у Правобережній Україні та заміна його на російську систему освіти (кінець хvІІІ – перша половина хІХ століття)*, „Наукові Записки Інституту Політичних і Етнонаціональних Досліджень ім. І. Ф. Кураса НАН України” (2007) t. 33, s. 6–21.
- Поліщук Ю. М., *Національні меншини Правобережжя України у контексті етнічної політики Російської імперії (кінець хvІІІ – початок хХ ст.)*, Київ 2012.
- Симашкевич М., *Римское католичество и его иерархия в Подолии, Каменец–Подольск 1872*.
- Szmyt A., *Krzemieniec jako centrum oświatowe w zachodniej części Ukrainy na przestrzeni dziejów (хvІІІ–хХ wiek)*, „Науковий Вісник Східноєвропейського Національного Університету імені Лесі Українки” (2016) 3, s. 88–100.
- Шушара Т., *История и современность: деятельность киевского учебного округа в хІХ – начале ХХ века*, „Гуманітарний вісник Державного вищого навчального закладу «Переяслав-Хмельницький державний педагогічний університет імені Г. С. Сковороди». Педагогіка. Психологія. Філософія” (2013) nr 28(2), s. 377–385.
- Ткачук А., *Наступ російського царату на римо-католицьке шкільництво на Правобережній Україні в першій половині ХІХ ст.*, „Наукові записки [Національного університету «Острозька академія»]. Серія «Історичне релігієзнавство»” 8 (2013), s. 168–182.
- Ткачук А., *Римо-католицькі парафіяльні школи в системі освіти на Правобережній Україні першої чверті ХІХ століття*, „Rocznik Lubelski” 42 (2016), s. 33–41.

Ткачук А., *Суспільно-політичні умови освітньої діяльності РКЦ в період інтеграції Правобережжя до Російської імперії*, „Наукові записки [Національного університету «Острозька академія»]. Серія «Історичні науки»” 25 (2016), s. 42–47.